

## Jubileusz oczami naszych dziewcząt

W dniu 21.10.16r. odbyły się uroczystości 70 – lecia powstania placówki. Pierwszy dzień wyglądał następująco: o godz. 9:30 wyszliśmy do kościoła. Po kościele zebraliśmy się na sali gimnastycznej. Przyjechali do nas byli pracownicy, byli dyrektorzy oraz dyrektorzy z innych ośrodków. O godzinie 11.00 kółko muzyczne zaczęło imprezę swoim występem: bębnilili i śpiewali. Potem wystąpiło kółko teatralne ze swoim spektaklem...

---

Po części artystycznej Pan Dyrektor zabrał głos - mówił, że bardzo dziękuje i jest bardzo dumny... Później były gratulacje, podziękowania i przemówienia. Goście następnie poszli do sali konferencyjnej na pogawędkę o historii naszego ośrodka a potem rozeszli się do grup. W każdej grupie były przygotowane różne zajęcia, a w naszej grupie II mieliśmy przygotowane zajęcia na temat samodzielnego żywienia i prowadzenia gospodarstwa domowego, wycieczek i zajęć grupowych oraz pokaz zdjęć. Na pożegnanie wszyscy zaśpiewaliśmy piosenkę „Kołysanka dla nieznanomej” zespołu Perfect i pożegnaliśmy się... Po obiedzie goście zaczęli rozjeżdżać się do domów. Na następny dzień czyli 22.10.2016r. przyjechały były wychowanki naszej placówki, w której były 2, 3 a nawet 20 lat temu. Wszystko rozpoczęło się o godzinie 11:00 od występów kółka muzycznego , potem zaprezentowało się kółko teatralne i później były wychowanki wraz z wychowawcami i nauczycielami poszły na sale konferencyjną na ciastko i kawę. Następnie dziewczyny poszły zwiedzać grupy... A na samym końcu wszyscy się pożegnali i odjeżdżali. I tak zakończyły się 2 dni świętowania i odwiedzin. Było fajnie i myślę, że za rok będzie jeszcze lepiej...

Joanna Hamerska

W tym roku Nasz Ośrodek obchodzi 70 – lecie powstania i w związku z tym zaprosiliśmy różnych gości. 21 października był dniem, kiedy odwiedziły Nas ważne osobistości, a 22 października przyjechały dawne wychowanki i wychowawcy. Najpierw na sali gimnastycznej kółko muzyczne zaśpiewało i zagrało na bębnach, potem kółko teatralne przedstawiło swoją sztukę. Po występach goście zostali zaproszeni na salę konferencyjną na poczęstunek, a my czekałyśmy na wizytę u nas, bo byłyśmy bardzo ciekawe, kto nas odwiedził. Czekałyśmy i czekałyśmy i akurat w trakcie obiadu przyszły dziewczyny. Pokazałyśmy grupę, jak mieszkamy. Dziewczyny były w szoku, ponieważ Ośrodek kiedyś wyglądał zupełnie inaczej. Śmiały się, że miały jedną szmatę do podłogi na całą grupę. Zaczęły wspominać swój pobyt w Ośrodku, jak to wyglądało za ich czasów. No działo się! Aż niemożliwe. Ale fajnie tak usłyszeć, jak to kiedyś było i jak się okazuje, problemy między nami dziewczynami są dalej podobne. Może my też za 20 lat zostaniemy zaproszone na podobną uroczystość i będziemy wspominać nasz pobyt.

Tak minęły dwa dni... Bardzo intensywnie i pracowicie, bo nie może być inaczej z naszym wychowawcami. A jak!

Wychowanki grupy III

W ten weekend, dokładniej 21 i 22 października 2016r., nasza Placówka obchodziła 70-lecie i z tej okazji do Ośrodka przybyło wielu gości .W piątek dzień rozpoczął się pójściem do kościoła, później goście zostali zaproszeni na salę gimnastyczną gdzie powitaliśmy ich występami - mogli posłuchać gry na bębnach afrykańskich oraz mogli zobaczyć spektakl w wykonaniu dziewczyn z kółka teatralnego.

Następnie poszli do sali konferencyjnej aby wysłuchać historii naszego Ośrodka, która tak naprawdę sięga dalej niż 70 lat. Goście zostali też zaproszeni do grup, gdzie mieli okazję zobaczyć jak tak naprawdę tu żyjemy. Nasza grupa zaprosiła gości do wspólnego gotowania. Podzieliłiśmy się na małe zespoły, a każdy z nich miał wcześniej przygotowane stanowisko pracy, na którym musiał przygotować deser ze znajdujących się tam produktów. Wszyscy równo się angażowali w gotowanie. Było dużo śmiechu oraz ciężkiej pracy. Na koniec wszyscy zasiedliśmy do stołu i mogliśmy próbować naszych deserów a także poopowiadać jak tu funkcjonujemy i czym nasz grupa różni się od

---

innych grup.

Na początku bardzo się denerwowałyśmy tym jak nam pójdzie i czy wszystko będzie po naszej myśli. Okazało się, że nerwy nie były potrzebne. Czułyśmy się tak, jakbyśmy znały naszych gości od dawna. Mamy nadzieję, że nas odwiedzą jak obiecali.

Wychowanki grupy I